

Sygn. akt I ACa 325/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Beniak

Sędziowie: SA Jacek Pasikowski

del. SO Bożena Rządzińska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) J. K. (...) Spółce Jawnej w T., J. M. i K. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 28 października 2016 r. 1sygn. akt I C 714/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) J. K. (...) Spółki Jawnej w T. oraz J. M. i K. M. (1) solidarnie kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 325/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 28 października 2016 roku, w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. w W. przeciwko (...). K. (...) Spółce jawnej w T., J. M. i K. M. (1) o zapłatę, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim:

1. oddalił powództwo;

2. zasądził od powoda (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanych (...). K. (...) spółki jawnej w T., K. M. (1) i J. M. solidarnie kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. nakazał ściągnąć od powoda (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim) kwotę 2.529,87 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Sąd pierwszej instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne:

w dniu 8 marca 2011 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. (zamawiający) zawarł z (...) K. (...) spółka jawna w T. (wykonawcą) umowę o roboty budowlane. Przedmiotem umowy, zgodnie z jej § 1 było wykonanie prac budowlanych polegających na budowie infrastruktury technicznej dla budynków mieszkalnych jednorodzinnych w zabudowie szeregowej przy ul. (...) w T.. Zgodnie z § 2 tej umowy obowiązki wykonawcy w zakresie realizacji postanowień umowy polegały na:

- a) uzgodnieniu - na własny koszt i odpowiedzialność - wszelkich szczegółów dotyczących wykonywanej pracy,
- b) wykonaniu zakresu robót podanego w § 1 zgodnie ze sztuką budowlaną, najnowszą i najlepszą wiedzą techniczną, normami i przepisami,
- c) pracy w formie i godzinach w jakich będzie to niezbędne w celu zapewnienia ciągłości robót prowadzonych przy realizacji umowy,
- d) dostarczeniu materiałów i urządzeń niezbędnych do wykonania przedmiotu umowy oraz zabezpieczeniu ich przed zniszczeniem, uszkodzeniem i kradzieżą,
- e) zabezpieczeniu przed zniszczeniem lub uszkodzeniem na swój koszt wcześniej wykonanych elementów mogących ulec zniszczeniu lub uszkodzeniu w trakcie prowadzenia robót własnych.

Zgodnie z § 5 umowy wynagrodzenie za zrealizowanie przedmiotu umowy określonego w § 1 ustalono jako koszt wykonania infrastruktury towarzyszącej (przyłącza sanitarne, oświetlenie i kanalizacja kablowa terenu, budowa dróg wewnętrznych, dojazdów i chodników) w wysokości 800.000 zł plus podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami. Natomiast zgodnie z § 6 umowy ustalono, że płatność za realizację przedmiotu umowy następować będzie w miesięcznych okresach rozliczeniowych począwszy od 15 maja 2011 roku, w oparciu o faktury VAT w wysokości odpowiadającej stanowi zaawansowania robót. Uzgodniono, że ostatnia faktura zostanie wystawiona 15 września 2011 r., a płatność poszczególnych faktur nastąpi przelewem na konto wykonawcy w terminie 7 dni od dnia ich wystawienia. Strony ustaliły w § 7 umowy, iż terminem rozpoczęcia będzie 12.03.2011 r., zaś terminem zakończenia 15.09.2011 r. W dniu 1 września 2011 r. strony zawarły Aneks nr (...) do umowy, w którym zmieniły termin zakończenia na dzień 31.12.2011 r. Przy wykonywaniu prac pozwana spółka (...) K. M. wydzierżawiała sprzęt budowlany. Do pracy wykorzystwała zakupione przez siebie materiały. Wynagrodzenie było płacone na podstawie faktur wystawianych przez pozwaną spółkę. Powód zapłacił pozwanej spółce łącznie kwotę 745.900 zł netto (917.457 zł brutto). Pozwana spółka nie wykonała w terminie całości umowy. Pismem z 10 marca 2014 r., doręczonym 12 marca 2014 r. pełnomocnik powoda odstąpił od umowy o roboty budowlane z uwagi na niewykonanie robót w terminie umownym na podstawie art. 635 k.c. w zw. z 656 k.c. oraz wezwał do zwrotu kwoty 917.457 zł otrzymanej tytułem wynagrodzenia w terminie 7 dni od otrzymania pisma. Z uwagi na brak protokołów odbioru robót budowlanych, faktur za roboty budowlane i inwentaryzacji wykonanych robót budowlanych, zakres i wartość robót niewykonanych przez pozwanego w zakresie robót drogowych można ustalić jedynie na podstawie kosztorysu różnicowego robót drogowych z dnia 16.01.2014 roku. W kosztorysie tym powód od całkowitej wartości robót drogowych odjął wartość robót drogowych wykonanych przez pozwanego, co stanowi działanie metodologicznie prawidłowe. Kosztorys ten jest zgodny z wielkościami i rodzajem robót ujętych w projekcie drogowym oraz z wpisami do dziennika budowy z września i października 2012 roku w momencie zejścia z budowy pozwanej spółki. W oparciu o analizę kosztorysu z dnia 16.01.2014 roku koszt ukończenia robót drogowych objętych umową jest tożsamy z wartością niewykonanych robót drogowych objętych umową. Z zapisów dziennika budowy wynika, że według kierownika budowy został wykonany komplet prac instalacyjno-sieciowych, a do wykonania w zakresie umownym pozostały jedynie roboty drogowe. Pozwany wykonał komplet robót instalacyjnych. Przyłącza instalacyjne w zakresie sieci gazowej i elektrycznej nie były przedmiotem umowy zawartej między stronami. Zakres niewykonanych robót drogowych to jednocześnie zakres robót koniecznych do wykonania, aby zakończyć przedmiot umowy, która wiązała strony. Na podstawie kosztorysu z datą opracowania 16.01.2014 roku koszt ukończenia robót budowlanych objętych umową z dnia 08.03.2011 wyniósł 323.605,07 netto tj. 398.034,24 zł brutto (VAT 23%).

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że powód ostatecznie domagał się w sprawie zapłaty z tytułu oszczędności poczynionych przez stronę pozwaną z tytułu niewykonania umowy, jako podstawę prawną żądania wskazując art. 644 k.c. W ocenie sądu z treści oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy o roboty budowlane, doręzonego pozwanej spółce w dniu 14 marca 2014 r., jednoznacznie wynika, że faktyczną wolą powoda było odstąpienie od umowy na skutek opóźnienia w wykonaniu prac przez stronę pozwaną, tj. na podstawie art. 635 k.c. w zw. z 656 § 1 k.c., nie zaś na podstawie art. 644 k.c. w zw. z 656 § 1 k.c. Tym samym w niniejszej sprawie nie zaistniało odstąpienie w oparciu o art. 644 k.c. w zw. z 656 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji wskazał, że modyfikacja oświadczenia woli o odstąpieniu jest niedopuszczalna w sytuacji, gdy dotarło już ono do pozwanej spółki. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zauważył, że gdyby nawet przyjąć, iż powód dokonał odstąpienia od umowy na podstawie art. 644 k.c. w zw. z 656 § 1 k.c., to norma ta daje zamawiającemu jedynie prawo do obniżenia umówionego wynagrodzenia, nie pozwala zaś zamawiającemu dochodzić od przyjmującego zamówienie zwrotu już wypłaconego (również częściowo) wynagrodzenia. Powód nie przeprowadził postępowania dowodowego na okoliczność oszczędności (w rozumieniu art. 644 k.c.), jakie strona pozwana poczyniła z powodu niewykonania części robót budowlanych, a tym samym nie udowodnił swojego roszczenia; Sąd Okręgowy uznał nadto, że różnica między umówionym wynagrodzeniem a poniesionymi kosztami nie stanowi oszczędności w rozumieniu tego przepisu. Mając to na uwadze, Sąd I instancji uznał roszczenie powoda z art. 644 zd. 2 k.c. w zw. z 656 § 1 k.c. i w zw. z art. 405 k.c. za zarówno bezzasadne jaki i nieudowodnione. O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zaś podstawą rozstrzygnięcia o kosztach sądowych poniesionych tymczasowo w toku postępowania przez Skarb Państwa był art. 83 § 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- niewyciągnięcie właściwych wniosków z opinii biegłego sądowego do spraw budownictwa L. D. w zakresie, w jakim wyliczył on zarówno wartość robót wykonanych przez pozwaną spółkę, jak i wartość robót przez pozwaną niewykonanych i obiektywny, realny koszt ukończenia tych robót, co stanowi wystarczający i jednoznaczny dowód na wysokość oszczędności, które powstały po stronie pozwanej z powodu braku konieczności ukończenia robót w związku z odstąpieniem powoda od umowy; w konsekwencji bezpodstawne stwierdzenie, że powód nie udźwignął ciężaru dowodu wysokości roszczenia,

- niewyciągnięcie żadnych wniosków z ustalonych przez sąd faktów, iż pozwana spółka nie wykonała w terminie całości umowy, zaś powód zapłacił wynagrodzenie pozwanej spółce z góry, czyli również za prace które nie zostały wykonane, co prowadzi do jednoznacznego wniosku o zaistnieniu bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej;

2. naruszenie art. 405 oraz 410 kodeksu cywilnego poprzez niezastosowanie tego przepisu, który w istocie stanowił podstawę prawną żądania pozwu, podczas gdy z ustalonego przez sąd stanu faktycznego sprawy wynika, iż „pозwana spółka nie wykonała w terminie całości umowy” zaś powód zapłacił wynagrodzenie pozwanej spółce z góry, czyli również za prace które nie zostały wykonane, co za tym idzie bezspornie pozwana spółka jest bezpodstawnie wzbogacona, a ponadto powód sam wskazał, iż kwota oszczędności pozwanej stanowi jej bezpodstawne wzbogacenie,

3. naruszenie art. 644 kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię polegającą na zanegowaniu, iż „to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła” na gruncie niniejszej sprawy może być obliczone poprzez ustalenie wartości niewykonanych robót oraz kosztu ukończenia robót objętych budową, gdyż właśnie taki koszt musiałaby ponieść pozwana spółka gdyby ukończyła roboty objęte umową, a co za tym idzie - taką kwotę pozwana oszczędziła z powodu niewykonania dzieła (umowy o roboty budowlane),

4. naruszenie art. 635 oraz art. 644 kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że raz wskazana przez składającego oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy podstawa odstąpienia wyklucza zastosowanie innej podstawy odstąpienia, podczas gdy prawidłowa ich wykładnia przyjęta w orzecznictwie i doktrynie wskazuje, że w przypadku gdy

jedna ze wskazanych podstaw odstąpienia okaże się nieskuteczna, odstąpienie należy rozpatrywać na gruncie drugiej z tych podstaw; tym bardziej, że odstąpienie na podstawie art. 644 k.c. jest odstąpieniem o słabszym skutku prawnym niż odstąpienie na podstawie art. 635 k.c., zatem tym bardziej zamawiający (inwestor) ma prawo wskazać tę podstawę jako dodatkową lub alternatywną podstawę odstąpienia od umowy,

5. naruszenie art. 61 § 1 kodeksu cywilnego poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu i uznanie, że raz wskazana przez powoda w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy podstawa prawna odstąpienia była niemożliwa do zmodyfikowania po dojściu tego oświadczenia do pozwanej spółki, podczas gdy w toku procesu pozwani w sposób dorozumiany wyrazili zgodę na taką modyfikację odnośnie sformułowania podstawy odstąpienia od umowy a nadto jak wskazano wyżej odstąpienie może być zakwalifikowane z różnych podstaw prawnych niezależnie

od podstaw wskazanych w oświadczeniu,

6. naruszenie art. 6 kodeksu cywilnego poprzez błędne określenie ciężaru dowodowego ciążącego na stronach, poprzez uznanie że powód oprócz udowodnienia wysokości oszczędności pozwanych z tytułu niewykonania w całości umowy, którą to wysokość powód udowodnił za pomocą dowodu z opinii biegłego sądowego, winien również wykazać np. „wartość nakładów poczynionych przez pozwanego na prace już wykonane”, „koszt materiałów i urządzeń rzeczywiście używanych przez pozwanego” podczas gdy takie okoliczności powinien udowadniać pozwany, jeśli chciałby wykazać że kwota jego oszczędności była inna niż wyliczona przez biegłego sądowego kwota kosztu ukończenia robót, których nie wykonał pozwany,

7. naruszenie art. 193 § 2 k.p.c. poprzez uznanie, że w powód zmodyfikował roszczenie, podczas gdy powołanie alternatywnej podstawy prawnej dokonanego odstąpienia od umowy nie jest zmianą powództwa, nie wiąże sądu i nie powinno stać na przeszkodzie wszechstronnemu rozważeniu powództwa pod kątem prawnym, czyli również z uwzględnieniem art. 635 w zw. z art. 656 k.p.c.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i zasądzenie kosztów postępowania z uwzględnieniem spisu kosztów złożonego w sprawie, a także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; względnie na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. Wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia normy prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. – należy zauważyć, że jest on chybiony. Oceniając dowód w postaci opinii biegłego sądowego do spraw budownictwa L. D. sąd pierwszej instancji podzielił w całości wnioski biegłego co do zakresu jak i wartości niewykonanych przez pozwaną spółkę, uznając iż strona pozwana nie wykonała umówionych robót budowlanych o wartości 398.034,24 zł brutto. Ocena ta nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego. Z uzasadnienia przywołanego zarzutu wynika jednak, iż apelujący kwestionuje nie samą ocenę dowodu z opinii biegłego L. D., a ocenę jurydyczną ustaleń faktycznych, dokonanych na podstawie wskazanej opinii. Zarzut ten należało zatem rozpoznać na gruncie naruszenia przepisów prawa materialnego, o czym mowa poniżej.

Bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 193 § 2 k.p.c. poprzez nieprawidłowe uznanie, że powód zmodyfikował roszczenie. Uzasadniając go skarżący argumentuje, że powołanie alternatywnej podstawy prawnej dokonanego odstąpienia od umowy nie jest zmianą powództwa i nie wiąże sądu, nie powinno więc stać na przeszkodzie wszechstronnemu rozważeniu powództwa pod kątem prawnym, a co za tym idzie również oceny jego zasadności w świetle art. 635 w zw. z art. 656 k.c.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że domagając się w pozwie zapłaty na podstawie art. 635 w zw. z art. 656, 491 i 494 k.c., a następnie w piśmie z 16 lipca 2014 r. zapłaty na podstawie art. 644 w zw. z art. 656 i 494 k.c. dokonał jedynie zmiany podstawy prawnej zgłoszonego w pozwie roszczenia procesowego. Wymienione roszczenia różnią się bowiem przesłankami do ich uwzględnienia, co przekłada się na obowiązek wykazywania innych okoliczności faktycznych jako decydujących o uwzględnieniu każdego z tych roszczeń i skutkuje odmiennym sposobem ochrony prawnej udzielanej powodowi w procesach toczonych na tych podstawach prawnych (por. uchwałę SN z dnia 5 stycznia 1971 r. III CZP 88/70, OSNC z 1971 r., nr 7 - 8. poz.131). Wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, choć nie jest wymagane, to nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Jeżeli zatem osoba wnosząca pozew buduje zarazem jakąś konstrukcję swego żądania, osadzając ją na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 lutego

1999 r., I CKN 252/98).

W niniejszej sprawie dochodzenie pierwotnie zgłoszonego w pozwie roszczenia wymagało udowodnienia, że to strona pozwana opóźniała się z wykończeniem robót budowlanych, a co za tym idzie - że uchybienie terminowości wykonania robót nie wynikało, jak to podnosili pozwani, z przyczyn leżących po stronie powoda, polegających na braku jego współdziałania w wykonaniu tych robót (por. wyr. SN z 21.9.2006 r., I CSK 129/06, L.). Dla rozstrzygnięcia o zasadności powództwa w formie zmodyfikowanej, czyli opartego na przepisach art. 644 w zw. z art. 656 i 494 k.c., nie było natomiast potrzeby ustalania opóźnienia pozwanych w wykonaniu robót,

a jedynie okoliczności, że roboty budowlane nie zostały jeszcze ukończone.

Nie budzi wątpliwości, że w sytuacji, gdy zmiana powództwa polega na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast roszczenia dotychczasowego i zmiana taka jest dopuszczalna (art. 193 § 1 k.p.c.), przedmiotem postępowania staje się wyłącznie nowe roszczenie, a roszczeniem dotychczasowe przestaje taką funkcję pełnić. W tym stanie rzeczy konsekwencją tego musi być przyjęcie założenia, że przedstawiona powyżej zmiana powództwa prowadzi do wyraźnego lub jedynie dorozumianego wycofania (odwołania) roszczenia dotychczasowego, które zostaje zastąpione roszczeniem nowym. Sytuację taką należy więc traktować - w odniesieniu do wycofania roszczenia dotychczasowego - w taki sam sposób, jak cofnięcie powództwa (por. wyrok SN z 4 lutego 2015 roku, sygn. akt IV CSK 188/14).

Nie ma więc racji skarżący, podnosząc, że sąd pierwszej instancji w razie nieuwzględnienia powództwa, którego podstawę prawną stanowi art. 644 w zw. z art. 656 i 494 k.c. powinien rozpatrzyć jego zasadność na gruncie art. 635 w zw. z art. 656, 491 i 494 k.c. Sąd Okręgowy był bowiem związany w tym zakresie wynikającym z art. 321 k.p.c. zakazem wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem - nie mógł więc oprzeć wyroku na podstawie faktycznej, której powód nie powoływał w zmodyfikowanym powództwie. Przyjęcie odmiennego stanowiska musiałoby prowadzić do pozbawienia strony pozwanej obrony swoich praw. Zważyć wszak należy, że gdy w odpowiedzi na pozew pozwani podjęli obronę przed powództwem opartym na art. 635 w zw. z art. 656, 491 i 494 k.c., podnosząc że przyczyny niewykonywania robót budowlanych obciążają powoda, powód zmienił powództwo i wniósł o pominięcie ich wniosków dowodowych - jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w jej zmodyfikowanym kształcie.

Mając to na uwadze, za chybiony uznać należało także zarzut naruszenia art. 635 k.c. oraz art. 644 k.c. poprzez nierozpatrzenie dokonanego przez powoda odstąpienia od umowy o roboty budowlane na gruncie przepisu 635 k.c., skoro powód ostatecznie nie formułował twierdzeń, że odstąpił od umowy ze względu na opóźnianie się wykonawcy w wykonaniu robót.

Z powołanych wyżej przyczyn bezzasadny jest też zarzut naruszenia art. 405 oraz 410 kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie. Powód nie domagał się bowiem w niniejszej sprawie zasądzenia wskazanej w pozwie kwoty z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia czy nienależnego świadczenia, a rozstrzygnięcie o zasadności powództwa na gruncie tych przepisów nie mieściło się w zakreślonej podstawie faktycznej roszczenia. Postępowanie przed sądem

pierwszej instancji nie zmierzało do ustalenia, czy zaistniały przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia strony pozwanej lub nienależnego świadczenia na jej rzecz, a strona pozwana z oczywistych względów nie podejmowała obrony w tym kierunku. Powód domagał się pomniejszenia wynagrodzenia strony pozwanej z tytułu umowy o roboty budowlane o kwotę, którą ta zaoszczędziła z tytułu jej częściowego niewykonania (pismo procesowe z 16 lipca 2014 roku – karta 64 akt sprawy, pismo procesowe z 16 czerwca 2016 roku – k. 306-308 akt). Zasadą jest, iż sąd w postępowaniu cywilnym orzeka tylko o roszczeniach, zgłoszonych przez powoda w pozwie lub w trakcie rozpoznawania sprawy przez sąd, do czasu zamknięcia rozprawy. Jeżeli w toku sprawy powód dokonuje zmiany powództwa opartego na różnych podstawach prawnych i wnosi o jego rozpoznanie tylko w oparciu o niektóre z nich, to przedmiotem procesu staje się tak zmodyfikowane roszczenie (tak wyrok SN z 23 lipca 2015 r., sygn. akt I CSK 549/14). Powód jednoznacznie domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia kwoty pieniężnej na podstawie art. 644 w zw. z art. 656 i 494 k.c., nie formułował natomiast roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ani nienależnego świadczenia, sąd nie mógł zatem – związany dyrektywą z art. 321 k.p.c. – orzekać o kwestiach, które nie były objęte żądaniem.

Należy przy tym podkreślić, że proces sądowy, jako działanie sformalizowane oraz w najwyższym stopniu zorganizowane, wymaga od uczestniczących w nim osób i organów podejmowania czynności celowych i pragmatycznych. Dotyczy to w szczególności zawodowych zastępców stron (adwokatów i radców prawnych), którzy formułując żądania oraz ich uzasadnienie albo zabierając głos co do występujących w sprawie zagadnień prawnych, muszą liczyć się z tym, że ich wypowiedzi zostaną potraktowane profesjonalnie, ze wszystkimi procesowymi konsekwencjami (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 23 lutego 1999 r. I CKN 252/98).

Nie mógł wywołać oczekiwanych przez skarżącego skutków również zarzut naruszenia art. 61 § 1 k.c. Ocena, czy powód mógł zmodyfikować podstawę prawną wskazaną w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy z 10 marca 2014 roku nie miała bowiem wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy w sytuacji, gdy nie wykazał on wysokości oszczędności poczynionych przez stronę pozwaną. Sąd Apelacyjny stoi jednak w tym zakresie na stanowisku, iż oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy należało ocenić również z punktu widzenia uregulowania zawartego w art. 644 k.c.

Dalsze zarzuty odnoszą się do wadliwego – zdaniem apelującego – rozpoznania sprawy na gruncie art. 644 k.c. Skarżący argumentuje, że wartość niewykonanych przez stronę pozwaną robót budowlanych stanowi kwotę, którą oszczędziła ona z powodu niewykonania prac, co z kolei uzasadnia zgłoszone roszczenie o zapłatę. Poglądu tego nie można podzielić. Oszczędności w rozumieniu wymienionego przepisu stanowić może np. wartość materiałów, których przyjmujący zamówienie w związku z odstąpieniem umowy nie nabył, bądź też mimo nabycia nie zużył. Niejednokrotnie jednak w omawianym rachunku trzeba będzie uwzględnić np. utratę danego wcześniej przez przyjmującego zamówienie zadatku. Oszczędności przyjmującego zamówienie mogą także polegać na tym, że nie będzie zmuszony korzystać z pomocy innych osób, będąc zwolniony z wypłaty ustalonego z nimi wynagrodzenia. Przyjmuje się także, że da się w ramach owych oszczędności uwzględnić czas, jaki przyjmujący zamówienie oszczędził nie wykonując dzieła. Tak będzie jednak tylko wtedy, gdy w tym czasie, który był przeznaczony na wykonanie oznaczonego dzieła, będzie mógł wykonać inną umowę. Ustalając owe oszczędności, nie sposób pominąć kwestii podatkowych, trzeba uwzględnić w tych rachunkach zwłaszcza oszczędności w podatkach pośrednich (VAT), czasem i dochodowych. (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz Wyd. 8, Warszawa 2017).

Z uwagi na konstrukcję art. 644 k.c. należy przy tym przyjąć, że to na zamawiającym spoczywa ciężar wykazania, co przyjmujący zamówienie zaoszczędził z powodu niewykonania dzieła (robót budowlanych). Co do zasady, w związku z odstąpieniem od umowy na podstawie art. 644 k.c. wykonawcy przysługuje bowiem wynagrodzenie przewidziane w umowie. Zamawiający jest wprawdzie uprawniony odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła, zgodnie jednak z art. 6 k.c. spoczywa na nim ciężar udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie ciężar udowodnienia oszczędności, które strona pozwana poczyniła w związku z niewykonaniem części umówionych robót budowlanych, obarczał więc stronę powodową. Powód ciężarowi temu nie sprostał, nie zaoferował bowiem dowodów na wskazaną okoliczność; przeprowadzony dowód z opinii biegłego dowodził zaś jedynie wartości prac, których pozwani nie wykonali, a nie wartości oszczędności powstałych na skutek niewykonania umówionych robót budowlanych. Już z tego względu powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego odstąpienie od umowy na podstawie art. 644 k.c. nie pozwala dochodzić zamawiającemu zwrotu uiszczzonego już wynagrodzenia. Przeciwnie, przepis ten jedynie obliguje zamawiającego, który odstąpił od umowy na podstawie art. 644 k.c., do zapłacenia przyjmującemu zamówienie określonego w tym przepisie wynagrodzenia (por. wyrok SN z 26 stycznia 2001 r., II CKN 365/00).

Mając na uwadze powyższe, apelację oddalono w całości jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto stosownie do wyniku postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c, ich wysokość ustalając na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).